

I Ekumeniczne Sympozjum Liturgiczne „Duch Święty w misteriach Kościoła”

Nowy rok na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego rozpoczął się w wyjątkowy sposób. W środę, 16 stycznia 2019 r., odbyło się tu sympozjum liturgiczne, pierwszy raz w ekumenicznym wydaniu, pt. „Duch Święty w misteriach Kościoła”. Całe wydarzenie zorganizowane było przez ks. dra Mateusza Rafała Potoczno, adiunkta w Instytucie Liturgiki, Hagiografii i Obrzędowości. Gośćmi specjalnymi sympozjum byli duchowni Kościoła prawosławnego z Krajowej (Craiova) w Rumunii, wykładający na tamtejszym Wydziale Teologii Prawosławnej.

Po przywitaniu prelegentów oraz przybyłych gości przez dziekana Wydziału Teologicznego, ks. prof. dra hab. Radosława Chałupniaka, w temat sympozjum wprowadził wszystkich ks. dr hab. Erwin Mateja, prof. UO – dyrektor Instytutu oraz członek Komisji Liturgicznej Konferencji Episkopatu Polski. Zwrócił uwagę na rolę, jaką Duch Święty pełni w liturgii całego Kościoła, oraz na potrzebę ciąglego rozszerzania świadomości Jego obecności w celebracji, zwłaszcza w czasach współczesnych, kiedy można spotkać się z dwoma skrajnymi podejściami do pneumatologicznego charakteru liturgii – z jednej strony całkowitym przemilczeniem, a z drugiej przeakcentowaniem, jak w przypadku niektórych ruchów pentekostalnych.

Sympozjum składało się z dwóch sesji. Sesję przedpołudniową poprowadził ks. prof. dr hab. Zygryd Glaeser. Jako pierwszy ze swoim referatem wystąpił ks. dr hab. Daniel Brzeziński z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Temat jego referatu brzmiał: *Epikletyczny i anamnetyczny wymiar misterii Kościoła*. Już na samym początku swojego wystąpienia prelegent zwrócił uwagę na to, iż anamneza nie jest jedynie częścią modlitwy eucharystycznej, nie są to tylko konkretne słowa, ale jest ona rzeczywistością. Liturgię zatem charakteryzuje obiektywne wspomnienie i aktualizowanie. W liturgii mamy do czynienia nie tyle

z owocami i skutkami wydarzeń zbawczych, ale nade wszystko z samym wydarzeniem. Określając kryterium liturgii i nie-liturgii, ks. Brzeziński przywołał właśnie anamnezę. To ona określa liturgię. Co sprawia, że anamneza jest czymś szczególnym? Jest nie tyle przypomnieniem, ile czymś znacznie głębszym, dziejącym się – „odpomnieniem”. To dzięki Duchowi Świętemu wydarzenia zbawcze dokonują się dziś, są aktualne, dzieją się – tylko Duch Święty powoduje realną obecność w liturgii. Rozwijając tę myśl, stwierdził, że to anamneza i epikleza wskazują na realną obecność i działanie Boga w sakramentach Kościoła. Kościół prawosławny określa tę rzeczywistość jako metaprzeszłość i metaczas. Stąd uprawnione jest stwierdzenie, że liturgia to dramat, czyli akcja, działanie „tu i teraz”. Liturgia sama w sobie jest ostatnim ziemskim etapem historii zbawienia, po niej ma nastąpić czwarty, już definitywny – Niebieskie Jeruzalem.

Następne trzy referaty były wygłoszone przez rumuńskich gości. Pierwszy referował ks. prof. Constantin Bajau z Uniwersytetu w Krajowej. Wystąpienie to było zatytułowane: *The work of the Holy Spirit in the Mystery of Onction in the Eastern Patristical Thinking*. Trzy sakramenty inicjacji: namaszczenie Krzyżmem św. zaraz po chrzcie, a przed Eucharystią, stanowią podstawę doświadczenia Chrystusa aż do momentu prawdziwego zjednoczenia się z Nim. Referent, wprowadzając do tematu, stwierdził, że Bóg w swojej dobroci, nie chcąc, aby ludzie ginęli, dał im sakramenty inicjacji po to, by mogli wejść do Królestwa Niebieskiego. Szukając historycznych przesłanek dotyczących namaszczenia Krzyżmem (drugiego sakramentu), można dojść nawet do III w., gdzie znany był ten obrzęd w Jerozolimie. O obrzędzie tym wspomina także św. Ambroży z Mediolanu w IV w. Jednak profesor skupił się głównie wokół myśli Nicholasa Cabasilasa, który opisywał sakramenty inicjacji w następujący sposób: chrzest traktował jako oczyszczenie, namaszczenie Krzyżmem (bierzmowanie) jako oświecenie, Eucharystię zaś jako uświęcenie i dojście do chrześcijańskiej doskonałości.

Autorem trzeciego wystąpienia był ks. dr Adrian Boldisor. Swój wykład zatytułował *The Importance of Sacrament of Baptism for the Contemporary World. The Orthodox Perspective*. Już na samym początku zaznaczył rolę Kościoła prawosławnego w dyskusji na temat sakramentu chrztu. Skupił się wokół ortodoksyjnej interpretacji tego sakramentu, opisując go jako sakrament polegający na zanurzeniu w wodzie w imię Trójcy. Przechodząc przez poszczególne historyczne okresy kształtowania się rozumienia chrztu, doszedł do dokumentu z Limy, podkreślając, że *baptisma* (chrzest) jest darem od Boga, ale jednocześnie jest on naszą odpowiedzialnością za ten dar. Wyraz tej odpowiedzialności ma mieć swój wydzźwięk w publicznej celebracji sakramentu, by wykorzystać ten moment do przypomnienia wiernym jego znaczenia. Zwrócił także uwagę, że mimo wspólnych punktów w ro-

zumieniu chrztu wspólnot eklezjalnych, pozostają pewne kwestie do wyjaśnienia; wśród nich: relacja pomiędzy chrztem a bierzmowaniem, rola egzorcyzmu oraz sama symbolika znaku. Problem zauważył także w formach sprawowania chrztu u tych wspólnot, w których tych form zwyczajnie jest więcej. We wspomnianym dokumencie zauważył także istotne zaniechanie – brak jakiegokolwiek wzmianki na temat chrztu dzieci, a jedynie dorosłych. Dla perspektywy prawosławnej dokument ten niewystarczająco uwypukla zatem rolę grzechu pierworodnego, Wschód w chrzcie dzieci upatruje bowiem najlepszy moment „śmierci dla grzechu, aby żyć dla Boga” (por. Rz 6,10-11).

Ostatnim zagranicznym prelegentem był ks. dr Ioniță Apostolache. Jego przedłożenie, *The Mystery of the Union with Christ in the Church: How to Prepare Ourselves to Receive the Holy Eucharist? Some Orthodox Reflections*, było próbą zgłębienia tematu łacińskiego *praeparatio ad Missam*, powołując się na doświadczenia duchownych (diakonów i prezbiterów) Kościoła prawosławnego. Samą Eucharystię zdefiniował jako wieczne dobro, przez które Bóg karmi swój lud. Podkreślał, że dobro to jest otwarte na przyszłość. Dzięki misterium Eucharystii Jezus Chrystus dociera do najgłębszych sfer człowieka i świata, pragnąc je oczyszczać. To właśnie sakrament Eucharystii odnawia ciało Kościoła, przez nią wierni są zapraszani do ciągłego odnawiania swojego życia, porzucania starego prawa, grzechu i niedoskonałości. Przyjmując zaś Ciało i Krew Chrystusa, otrzymują specjalną łaskę, stają się chrystoforami. Myśl ta jednak powinna podążyć dalej, kładąc nacisk na coraz głębsze rozumienia Eucharystii przez duchownych, a co za tym idzie, na konieczność dobrego przygotowania się do niej. W dalszej części swojego wykładu streścił dzieło anonimowego autora, odnalezione w Rumunii, w którym dokładnie określa się zarówno cel i sposób przygotowania, jak i celebracji Eucharystii przez kapłanów, oraz cel formacji dla tych, którzy do kapłaństwa zmierzają.

W dyskusji, która miała miejsce na zakończenie pierwszej części sympozjum, ważnym głosem było wystąpienie ks. prof. Helmuta Jana Sobeczki, który odwołując się głównie do dokumentów *Vaticanum II*, zwrócił się do ks. Daniela Brzezińskiego z pytaniem ciągle kontrowersyjnym i dyskusyjnym: o kryterium liturgii, a nie-liturgii.

Drugiej części sympozjum przewodniczył ks. dr hab. Erwin Mateja, podczas której pierwszym referentem był ks. dr Karol Litawa z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie oraz WSD w Łodzi. Wygłosił on referat na temat *Pneumatologicznego charakteru sakramentu bierzmowania*. Analizując modlitwę sakramentu bierzmowania, od razu uwidacznia się fakt, iż kandydaci do przyjęcia tego sakramentu są już osobami ochrzczone, a co za tym idzie, bierzmowanie ma na celu umocnienie Duchem Świętym już ochrzczone. Akcent ten został

przesunięty po Soborze Watykańskim II, ponieważ wcześniej mówiło się o dopełnieniu i odnowieniu chrztu, które miało dokonać się podczas bierzmowania. To Duch Święty dokonuje doskonałej konsekracji – w sposób doskonały upodabnia do Chrystusa. W sakramencie bierzmowania Duch Święty umacnia do funkcji kapłańskiej i prorockiej. Przedstawiając historyczne aspekty rozwoju formy sprawowania sakramentu bierzmowania, przypomniał, że w Kościele zachodnim formuła ukształtowała się w XII w. (Pontyfikat rzymski), zaś u wschodnich chrześcijan już w IV w. Właśnie tę wcześniejszą formułę przejął papież Paweł VI. Ks. Litawa określił sakramenty jako arcydzieła Boga w Nowym Przymierzu. Sakramenty są zatem dziełem całej Trójcy – w bierzmowaniu zostajemy łaską Boga Ojca uznani za synów Bożych, a dzieje się to za sprawą Ducha Świętego. Dalsza część wykładu skupiła się wokół zagadnienia oleju Krzyżma używanego w celebracji tego sakramentu od Soboru Florenckiego. Samo namaszczenie należy bowiem do najważniejszych symboli działania Trzeciej Osoby Boskiej. Zwrócił uwagę także, że samo bierzmowanie jest czymś więcej niż jedynie *argumentum gratiae*. U jego źródeł stoi Pięćdziesiątnica, która sama w sobie jest wydarzeniem eklezjologicznym, mającym swe zakorzenienie w wydarzeniu chrystologicznym, w tym przypadku w chrystofanii nad Jordanem.

Przedostatnim prelegentem był ks. dr Waldemar Bartocha z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Jego referat dotyczący *Pneumatologicznego wymiaru sakramentu święceń w świetle „Pontyfikału rzymskiego”* był dokładną analizą przepisów i modlitwy święceń. Zwrócił uwagę na pewne szczególne elementy, tj. nałożenie rąk podczas konsekracji, które często rozumiane jest jako jedynie akt prawny. W rzeczywistości dokonuje się w tym geście coś więcej – działanie Ducha Świętego. Tak rozumiany jest ten moment święceń już w Pontyfikale aramejskim – jako transmisja daru pentekostalnego. Można rozróżnić także ze względu na cel gest nałożenia rąk przy święceniach episkopatu a prezbiteratu. Przy sakrze dokonuje się wówczas konsekracja, zaś przy prezbiteracie jest to bardziej wyraz komunii całego prezbiterium, czyli komunii tego samego daru. Porównując terminologię łacińską (z *editio typica* Pontyfikału rzymskiego) z polską wersją, zwrócił uwagę na znaczenia słów *spiritus principalem*, które oznaczają ducha autorytetu, władzy – rozumianej jako biblijnej władzy pasterzowania.

Jako ostatni głos zabral organizator sympozjum, ks. dr Mateusz Rafał Potoczny, który skupił się na *Biblijnej typologii chrzcielnej w komentarzach Ojców syryjskich*. Na samym początku podał zasadniczą różnicę w teologii greckiej i łacińskiej a teologii syryjskiej. Teologia syryjska już w swym założeniu jest pneumatologiczna, w odróżnieniu od systematycznej teologii greckiej i łacińskiej. W swoim wystąpieniu prelegent skupił się głównie na typach chrzcielnych obecnych na kartach

Pisma Świętego. Jako jeden z przykładów takiego typu podał wydarzenie potopu. Czym był zasadniczo potop? Oczyszczeniem z pogrążonej w grzechu ziemi. To grzechy ludzi spowodowały smutek Boga. Jego rozczarowanie człowiekiem sprawiło, iż postanowił jednak ocalić swoje stworzenie. Jezus Chrystus to nowy Noe, który wychodzi z wód potopu. Właśnie z tego miejsca wychodzili zwykle Ojcowie syryjscy w swojej teologii. Przykładowo: Efreem Syryjczyk w potopie widzi prefigurację chrztu (pojętego ogólnie), jak i chrztu Chrystusa, a jego pneumatohagijny wymiar widzi w gołębiczy niosącej listek oliwowy. W listku oliwnym zaś widzi prefigurację namaszczenia – Duch Święty nazwany jest przez świętego Przyjacielem Oleju. Pojawia się także następujące pytanie w kontekście Nowego Testamentu: Czy chrzest udzielany przez Chrystusa może być tożsamy z tym udzielanym przez św. Jana Chrzciciela? Praktykowany przez chrześcijan jest czymś różnym od tego, którego udzielał Jan (tzw. chrzest nawrócenia). Chrzest Jezusa jest czymś znacznie większym. Za Narsajem można powiedzieć, że Jan Chrzciciel był tylko kanałem, przez który otwarta została droga Duchowi Świętemu. Trzecia Osoba Trójcy Świętej konsekruje Jezusa Chrystusa, konsekruje także wszystkich ludzi, konsekrując wodę. Ten sam Duch Święty, który zstąpił na Jezusa, konsekrował wodę w Jordanie i każdorazowo czyni to z źródłem chrzcielny – dokonuje się to w sposób anamnetyczny, „odpomnienia”.

Sympozjum zamknęła bogata w różnorodne kwestie dyskusja, w którą aktywnie włączyli się również studenci WT UO.

Mając na uwadze całość wystąpień, z pewnością można dojść do wniosku, że owo sympozjum otwarło drogę do pogłębienia dialogu ekumenicznego, zwłaszcza z braćmi prawosławnymi, oraz do współpracy z Uniwersytetem w Krajowej. Temat sympozjum okazał się niezwykle aktualny, zwłaszcza w świetle debaty, która toczy się na temat ruchów pentekostalnych oraz w związku z ruchem ekumenicznym.

Daniel Bembenek
WT UO